

*Poświecić młodość swoją jednej wielkiej sprawie,  
a honor i Ojczyznę – ukochać nad życie,  
znanym być – a nieznanym w bezimiennym sławie  
i stanąć wreszcie dumnie na zwycięstwa szczycie.  
kpt. Ostoi - podchorążowie  
Barbara Nencka ps. "Baśka"*



## "ŻOŁNIERZE WYKLĘCI - przywróćmy pamięć o bohaterach naszej Małej Ojczyzny"

Stoczek Łukowski, 11.11.2017 r.

### ***Wspomnienie o kapitanie Adamie Nenckim, żołnierzu Armii Krajowej, kawalerze orderu Virtutti Militari***

Adam Nencki urodził się w 3 sierpnia 1918 roku w majątku Zgórnica, w rodzinie o wielkich patriotycznych tradycjach. Rody ojca Marcelego, jak i matki Aliny z Kowalskich, otrzymały od władców Polski dobra ziemskie za zasługi dla ojczyzny. Majątek Zgórnica został nadany przodkom rodu Kowalskich w 1466 r. a akt ten został potwierdzony przez króla Zygmunta Augusta w 1557 r. Nency byli właścicielami majątku Boczki koło Sieradza. Przodkowie brali udział w powstaniu listopadowym i styczniowym. Z rodziny Nenckich pochodził Adam - ceniony prawnik, Marcele - światowej sławy biochemik i lekarz oraz Leon - lekarz, bakteriolog, pierwowzór postaci doktora Judyma w powieści Stefana Żeromskiego. Nency byli zaangażowani w krzewienie kultury i języka polskiego, wspierali budowę szkół, fundowali stypendia a ich dom był zawsze otwarty dla artystów. Pracowici, a ponadto przykładający szczególną wagę do starannego wykształcenia dzieci, wychowywali je w duchu tolerancji i szacunku do drugiego człowieka.



Rodzinne szczęście w dworku Zgórnica zburzyła przedwczesna śmierć ojca Marcelego. Adam miał dwa lata, jego siostra Barbara rok. Trud wychowania i wykształcenia dzieci oraz prowadzenia gospodarstwa spoczął na barkach Aliny oraz jej matki Konstancji. Wspierał je administrator majątku Stefan Sławiński, późniejszy ojczym Adama.

Adam Nencki po maturze wstąpił do Szkoły Podchorążych w Grudziądzu. Był dobrze zapowiadającym się studentem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

**Marceli Nencki** Wyportowany, świetnie władał bronią i jeździł konno, projektował maszyny, pisał wiersze. Miał głowę pełną marzeń i planów na przyszłość, którą wiązał z dziewczyną o imieniu Inka. Wszystko zmienił wybuch II wojny światowej. W sierpniu 1939 r. otrzymał kartę mobilizacyjną do 10 Pułku Ułanów w Białymstoku. Brał udział w kampanii wrześniowej, której ostatnim aktem była bitwa pod Kockiem. Dostał się do niewoli, jednak udało mu się uciec z transportu jadącego do Niemiec i dotrzeć do Zgórnicy. Stała się ona ponownie domem rodzinnym Nenckich, po tym, jak Niemcy zarekwirowali majątek Boczki.



*Adam, Barbara i Alina Nency*

W czasie II wojny światowej dwór Zgórznicza był ośrodkiem konspiracji; dogodnie usytuowany w terenie zapewniało bezpieczeństwo. Wzorową postawą i niezwykle zaangażowaniem wykazali się Nency oraz zaufani współpracownicy. Dom odwiedzali różni ludzie, nikt nie pytał o nazwiska, najważniejsze było udzielenie wsparcia walczącym z okupantem niemieckim. **Adam Nencki**, ps. „**Konrad**”, „**Kacper**”, był zaangażowany w budowanie siatki konspiracyjnej późniejszej Armii Krajowej na terenie powiatu łukowskiego. Był jednym z oficerów znających doskonale topografię terenu. Od razu nawiązał kontakt z podporucznikiem Wiktorem Kaczorem ze Zgórznicy. Zabezpieczał broń, prowadził także szkolenie ogniowe w utworzonej w Stoczku tajnej szkole podoficerskiej. Był kurierem, przewoził meldunki otrzymywane m.in. od Wiktora Kaczora z frontu wschodniego. Łączyła go przyjaźń z kapitanem Wacławem Rejmakiem, dowódcą oddziału AK w lasach Jata.



*Spotkanie grupy partyzantów w Baczkowie*

Represje komunistycznych władz rodzina Nenckich odczuła bardzo boleśnie. W lipcu 1944 r. NKWD aresztowało męża Barbary, Janusza Newelskiego, którego wywieziono w głąb Związku Radzieckiego. Jesienią aresztowano także Barbarę i Alinę, udało się je jednak uwolnić dzięki życzliwości i kontaktom miejscowego milicjanta – Chojenty. Aresztowany przez NKWD został także brat Janusza Newelskiego Leon, po którym ślad zaginął. Kolejnym ciosem była tragiczna śmierć Adama. Podczas jednej z odpraw byłych oficerów AK, odbywającej się 4 sierpnia 1945 r. we wsi Krzywda, Adam Nencki z grupą partyzantów został schwytyany przez NKWD. Podczas próby ucieczki z Kłoczewa, gdzie zostali uwięzieni, osłaniając kolegów, został postrzelony w nogi, a później zamordowany na polu w Kłoczewie. Tego samego dnia poległ także jego towarzysz, Zygmunt Pawlik, ps. „**Stańczyk**”. Koledzy z lasu uznali, że współtowarzyszom należy się godny pogrzeb, dlatego przewieźli ciała Adama i Zygmunta do Stoczka, gdzie je pochowano. Adam miał tylko 27 lat i całe życie przed sobą, jednak Ojczyzna, honor i przysięga żołnierska były wartością najwyższą, za którą oddał swe życie.



*Grób kpt. Adama Nenckiego*

Członkowie rodziny Nenckich zapłacili wysoką cenę za działalność patriotyczną. Adam – młodzieniec, dobrze zapowiadający się student podporządkował życie działalności partyzanckiej w Armii Krajowej, oddał życie za Polskę. Alina Nencka-Sławińska ps. „**Rola**” i jej córka Barbara utraciły miłość życia syna i brata oraz rodzinne majątki w Boczkach i Wodyniach, a w 1950 r., w ramach represji, za działalność w Armii Krajowej oraz z racji pochodzenia ziemiańskiego, odebrano im majątek w Zgórznicy i pozbawiono środków do życia.



Dziś po wielu latach powraca na karty narodowej historii kapitan Adam Nencki, lokalny patriota, Żołnierz Niezłomny, kawaler orderu Virtuti Militari, skazany na zapomnienie w okresie Polski Ludowej, któremu jesteśmy winni pamięć.

Przed dworkiem w Zgórznicy znajdują się dwa pomniki: Dąb Pamięci poświęcony żołnierzom AK a także pomnik poświęcony Alinie Nenckiej - Sławińskiej ps. „**Rola**” i Adamowi Nenckiemu ps. „**Konrad**” – właścicielom dworku oraz Zygmuntovi Pawlikowi ps. „**Stańczyk**”.

*Oprac. na podst. dokumentów udostępnionych przez siostrzenicę Adama Nenckiego, p. Katarzynę Markiewicz.*